

## Czas realnego przebudzenia

---

Pragnąc - potrzebujemy kłamstwa i manipulacji, aby realizować swoje pragnienia i marzenia w sposób odbiegający od ogólnych zasad moralno - etycznych...

Człowiek poprzez pragnienie władzy i idących za nią pieniędzy szuka sposobu jej zdobycia poprzez manipulacje, intrygi i kłamstwa.

Właśnie to ta manipulacja [prowadzi](#) do zła w czystej formie, które nie wierzy prawdzie, dobru i chęci czynienia dobra.

Kłamiąc sami pragniemy kłamstwa, być okłamywanymi w tzw. dobrej wierze, sami szukamy kolejnych źródeł wiedzy o nim, sami szukamy doskonałości w manipulacji i kłamstwie - doskonałąc się w obłudzie...

Uczymy dzieci mówienia prawdy a prędzej czy później każdy z nas sięgnie po poradniki manipulacji, czyli kłamstwa w wymiarze demonicznym, który służy oszukaniu duszy innego człowieka, partnera...

Grupa od najmłodszych lat uczy kłamać w celu osiągnięcia własnych celów i uczy manipulacji innym człowiekiem oraz samym sobą (oszukiwanie własnych myśli, odczuć, pragnień i potrzeb..., które nie dostosowujemy do siebie, lecz do [trendów](#), mody, grupy...).

Pragnąc - potrzebujemy kłamstwa i manipulacji, aby realizować swoje pragnienia i marzenia w sposób odbiegający od ogólnych zasad moralno - etycznych...

To wszystko pogrąża nas z dnia na dzień tworząc z istoty urodzonej człowiekiem - bestie czołgająca się w modlitwie do mamona do molocha, baala, lucyfera i każdego, kto wabi nas ogarkiem świecy i mirażem spełnionych marzeń i pragnień...

Wmawiają nam ze mamona, władza to światło Boga, światło potęgi i siły... A wszystko to wraz z czasem okazuje się bagnem wciągającym nas tak głęboko, iż aby żyć musimy płynąć wraz ze ściekiem, aby nie utonąć we własnych odchodach...

Takie jest życie oparte na hierarchii elit na wyższości jednostki nad jednostką w imię ukrytych celów i fałszywych ideałów, jakimi są władza i pieniądź pomnażany na [nieszczęściu](#) innych ! (NWO)

To manipulacja czyni z nas tych, którzy pragną władzy i pieniądza nawet, jeśli ten smakować będzie krwią naszych bliskich...

Boicie się samych siebie modląc się do fałszywych reprezentantów (kleru, pieniądza, złota...) Boga byle tylko dali wam ziarno nadziei, mały ogienek nadziei na uspokojenie serca i duszy...

Uwierzyć w każde kłamstwo, aby tylko uzasadnić potrzebę posiadania pieniędzy skorzystacie z kłamstwa i manipulacji, aby wejść, choć szczebel wyżej na drabinę hierarchii deptając swoich znajomych, rodzinę i swój własny duchowy świat...

Zło jest w każdym z nas, ale budzi się tylko wtedy, gdy pociągniemy za odpowiednie sznurki zazdrości, demoralizacji, łatwych pieniędzy, władzy i czarnych sił, dzięki którym możecie to wszystko zdobyć...

To szkoły uczą rywalizacji, zazdrości, denuncjacji, demoralizacji...

Aby przygotować niewolnika do roli trybiku w maszynie manipulacji i kłamstw. Skoro robimy to sami (kłamamy, manipulujemy...) wybaczymy i akceptujemy kłamstwa tych, którzy stali się naszymi katami, władcami i samoistną elitą wzajemnej adoracji...

Na szczycie piramidy obłędu znajdziemy wszystkich tych, którzy nas demoralizują, okłamują i manipulują naszymi pragnieniami i marzeniami...

(Projektant – Animator – Marionetka – Niewolnik (wyborca))

To oni oślepiłi was złotem, to oni nauczyli was pragnąć pieniędzy, to oni nauczyli ludzi dążyć do władzy po trupach własnych dzieci.

Poczucie winy towarzyszy nam za każdym razem, kiedy musimy kłamać i manipulować...

Sumienia i duszy nie da się wymienić, uciszyć kłamstwem i hojnym datkiem!

Zło, które nie może czerpać z nas zysku nie może żerować na naszej bezradności i otępieniu... przestaje istnieć.

Prawda jest prosta, [drogi](#) prowadzące ku niej są proste, chociaż ich przebycie bywa trudniejsze niż droga kłamstwa i manipulacji, deprawacji i droga wolności zewnętrznej opartej na nałogach...

Cierpicie tylko, dlatego, że sami pragniecie jarzma kłamstw, manipulacji, lichwy i wyzysku..

Pragnienie (władzy, pieniędzy, sławy...) w realnym świecie jest wyżej oceniane niż poświęcenie dla jakiegokolwiek celu czy osoby...

Nawet, jeśli jest nim życie, miłość, wierność, szczęście, rodzina, żona...

Nie będzie zła tam gdzie nie ma władzy, hierarchii, elit, złota i pieniędzy... To zazdrość budzi demony, to władza szuka ołtarza ofiarnego (wojny), to pieniądz tworzy niewolników, to grupa tworzy zawiść, to my sami czynimy z kłamstwa i manipulacji drogę do nikąd...

Obudźcie się już czas...

Wojciech dydymus Dydymski

---

Autor: Wojciech dydymus Dydymski  
Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)